

Sygn. akt II Ca 1171/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 kwietnia 2013 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Violetta Osińska (spr.)
Sędziowie:	SO Marzenna Ernest SO Elżbieta Woźniak
Protokolant:	st. sekr. sąd. Daria Kozłowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 12 kwietnia 2013 roku w S.

sprawy z powództwa W. D.

przeciwko A. S.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez pozwaną

od wyroku Sądu Rejonowego w Myśliborzu

z dnia 14 czerwca 2012r., sygn. akt I C 312/10

oddala apelację.

II Ca 1171/12

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 14 czerwca 2012r., sygn. akt I C 312/10, Sąd Rejonowy w Myśliborzu zasądził od pozwanej A. S. na rzecz powódki W. D. kwotę 1582 ,06 zł (punkt I.), oddalił powództwo w pozostałym zakresie (punkt II.) oraz orzekł o kosztach procesu (punkt III,IV,V)

Orzeczenie Sądu Rejonowego wydane zostało na podstawie następujących ustaleń faktycznych i prawnych:

W grudniu 2009r. pozwana rozpoczęła remont mieszkania numer (...), przy ulicy (...) w M., które znajduje się nad mieszkaniem powódki. Pozwana uprzednio zgłosiła wykonanie robót budowlanych do Starostwa Powiatowego w M. w zakresie renowacji stolarki drzwiowej zewnętrznej i wewnętrznej, cyklinowania podłóg, położenia płytek terakoty w kuchni i w łazience, naprawy tynków ścian (szpachlowanie i malowanie) z określonym terminem rozpoczęcia robót na dzień 07.02.2010 r. Starosta (...) nie wniósł sprzeciwu do realizacji robót w zakresie określonym w ogłoszeniu. W zaświadczeniu wskazał, iż roboty należy wykonać zgodnie z przepisami w sposób nie zagrażający

bezpieczeństwu ludzi i mienia. Powódka od 15 grudnia 2009 r. do 19 stycznia 2010 r. przebywała u córki w B.. W wyniku prac remontowych prowadzonych przez pozwaną wykonujący prace remontowe A. B. dokonał zalania kuchni w mieszkaniu powódki. Powódka zawarła w tym zakresie umowę z A. B. co do przeprowadzenia prac remontowych w kuchni. Wykonujący prace A. B. pokrył z własnych środków koszt remontu dotyczący szpachlowania, szlifowania oraz materiałów zużytych na ten remont. Budynek mieszkalny, w którym zamieszkują strony jest położony przy głównej ulicy w M..W budynku tym dokonuje się przeglądów technicznych, które nie obejmują jednak lokali mieszkalnych. W ocenie Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w M. stan budynku nie budzi żadnych zastrzeżeń. Budynek nie jest wpisany do rejestru zabytków. Pod nieobecność powódki mieszkaniem opiekowała się m.in. W. U., która interweniowała u pracowników prowadzących remont w mieszkaniu powódki. W mieszkaniu powódki pękł sufit, z sufitu sypało się na stół. W łazience został zalany sufit. Pęknięcia na sufitach były w pokojach od ulicy (...). Po remoncie nie domykają się drzwi do pokoju i kuchni. Na schodach leżał gruz. Na interwencje znajomych powódki w trakcie remontu żaden z pracowników ani też pozwana nie reagował. Ostatecznie pozwana na prośbę M. B. była w mieszkaniu powódki. Bezpośrednio wykonujący prace remontowe R. W. zrywał w lokalu powódki tapety, malował, szpachlował i zbijał płytki na ścianie w łazience. Rozbierana była ściana działowa dzieląca pokój z kuchnią. Mieszkanie po pracach budowlanych było czyszczone systematycznie. Z opinii biegłego sądowego wynika wysokie prawdopodobieństwo, że szkody tj. zarysowania tynku w łazience, wykruszenie tynku i zarysowania ściany w pawlaczu pod drzwiami wejściowymi do lokalu pozwanej, ślad po zacieku w łazience powódki wokół odpływu z muszli ustępowej łazienki pozwanej, ślad po zacieku na ścianie zewnętrznej łazienki, zalanie łazienki, ślady po zaciekach na suficie na kuchni, pęknięcia na suficie kuchni, brak możliwości zamknięcia drzwi do kuchni, utrudnione zamykanie drzwi do pokoju w lokalu powódki powstały w wyniku remontu w mieszkaniu pozwanej. Sąd Rejonowy ustalił na podstawie opinii biegłego sądowego koszt naprawy w związku z powstałymi uszkodzeniami w lokalu powódki w kwocie 1582,06 złotych.

Powołując treść art. 415 k.c. Sąd Rejonowy uznał powództwo za zasadne jedynie częściowo tj. do kwoty 1.582,06 zł. Przeprowadził postępowanie dowodowe w zakresie wniosków dowodowych zgłoszonych przez strony. Zeznaniami świadków W. U., M. B., M. J., S. S. i B. P. Sąd pierwszej instancji dał wiarę mając na uwadze, że świadkowie bezpośrednio widzieli remont prowadzony przez pozwaną i skutki tego remontu w mieszkaniu powódki. W szczególności świadkowie pomagali powódce przez wiele lat, a niektórzy podczas jej nieobecności na przełomie 2009 i 2010 roku opiekowali się jej mieszkaniem. Świadkowie widzieli przebieg remontu w mieszkaniu pozwanej i skutki tych prac w mieszkaniu powódki. Ich zeznania ocenił jako w pełni relatywne i tożsame. Zeznaniami świadka P. G. w ocenie Sądu pierwszej instancji potwierdziły jedynie okoliczność występowania popęknanego sufitu u powódki. Potwierdzają one zeznania pozostałych świadków W. U., M. B., M. J., S. S. i B. P.. Z zeznań w szczególności świadka R. W. oraz K. S. wynika zakres prac budowlanych prowadzonych w mieszkaniu pozwanej, tj. poza szpachlowaniem, zrywaniem tapet, malowaniem i zrywaniem płytek w kuchni była rozbierana ściana dzieląca pokój z kuchnią pozwanej. Odmówił ich wiarygodności w zakresie skutków tego remontu w mieszkaniu powódki. Z zeznań tych świadków wynika, że nie nastąpiły w mieszkaniu pozwanej żadne zalania, pęknięcia ścian czy też sufitów. W ocenie Sądu z zakresu prawdopodobnych skutków wymienionych przez biegłego sądowego w opinii wynika, że skutki uszkodzenia pomieszczeń lokalu mieszkalnego powódki jednak miały miejsce. W ocenie Sądu to biegły sądowy jest uprawniony do dokonania oceny jak i ustalenia czy szkody, które wystąpiły w lokalu powódki były konsekwencją prowadzonego przez pozwaną remontu. Świadkowie R. W. i K. S., w szczególności w swoich zeznaniach powoływali się na stan budynku jak i mieszkania powódki, a w szczególności wskazywali, że pęknięcia na ścianach są stare. W odniesieniu do opinii biegłego sądowego jak i zeznań świadków W. U., M. B., M. J., S. S. czy też świadka B. P. ocenił je jako nierelatywne i przeciwne. Zaakcentował, iż z zeznań świadków opiekujących się mieszkaniem powódki bezspornie wynika wystąpienie m.in. pęknięć w sufitach mieszkania powódki z momentem rozpoczęcia remontu, sypanie tynku z sufitów w mieszkaniu powódki. Z kolei z zeznań świadka R. B. (1) wynika, że jako dokonujący oceny stanów technicznych budynków ustalał zakres niezbędnych prac w budynku koniecznych do utrzymania jego substancji., oceniał stan budynku na przestrzeni okresu kiedy dokonywał tych kontroli. Wskazywał, że pęknięcia na sufitach jak i ścianach, zalania łazienki i kuchni w lokalu powódki występują już od wielu lat. Świadek w szczególności powoływał się na protokół z okresowej kontroli obiektu budowlanego z dnia 10.02.2010 roku i podtrzymał swoje ustalenia w toku składanych zeznań. Sąd uznał zeznania świadka za wiarygodne w zakresie sporządzonego protokołu z dnia 10.02.2010 roku. W odniesieniu do zeznań H. W., który odwoływał się do zapisów protokołu z dnia okresowej kontroli

przedmiotowego budynku Sąd wskazał, iż zeznania te nie stanowiły podstawy ustaleń. Świadek wskazywał bowiem, iż w zakresie uszkodzeń na jakie powoływała się powódka nie jest w stanie odpowiedzieć albowiem nie jest ekspertem, nie pamięta czy był w mieszkaniu powódki. Sąd nie stwierdził jednak, aby zeznania świadka H. W. były sprzeczne ze sporządzonym protokołem okresowej kontroli przedmiotowego budynku. W odniesieniu do zeznań świadka A. B., które nie budziły również wątpliwości stron, Sąd uznał je za w pełni wiarygodne i przekonywujące. Świadek powoływał się na zawartą pomiędzy nim a powódką umowę, na podstawie której świadek naprawił szkodę w kuchni lokalu W. D.. Z jego zeznań bezspornie wynika, że z jego winy przy pracach wykonywanych w mieszkaniu pozwanej doszło do zalania pomieszczenia kuchennego w mieszkaniu powódki. Z zeznań tego świadka, a w szczególności dokumentu prywatnego stanowiącego umowę z dnia 23 lipca 2010 roku wynika okres prowadzonych w lokalu pozwanej prac remontowych, fakt wykonania napraw po zakończeniu prac remontowych u pozwanej. Z uwagi na cofnięcie wniosku w przedmiocie przesłuchania świadka A. C., Sąd odstąpił od jego przesłuchania. Sąd w pełni uznał opinię oraz odpowiedzi na pytania biegłego sądowego H. G. za wiarygodne i przekonywujące. Z opinii biegłego wynika na jakim materiale, w tym po dokonaniu oględzin obu mieszkań oparte zostały wnioski, iż remont prowadzony przez pozwaną nie spowodował pogorszenia stanu technicznego elementów konstrukcyjnych i całej konstrukcji budynku a najprawdopodobniej spowodował tylko pogorszenie stanu technicznego niektórych elementów wykończeniowych w lokalu powódki. Dotyczy to również stwierdzenia, iż szkody w lokalu powódki były spowodowane m.in. nieostrożnym wymontowaniem drzwi wejściowych do lokalu pozwanej, wykonaniem prac demontażowych przez niedoświadczonych pracowników, zaś ślady po zacieku w łazience powódki, na ścianie zewnętrznej łazienki powstały w wyniku najprawdopodobniej przecieku przez nieszczelne połączenia odpływów ścieków z umywalki lub muszli ustępowej w łazience pozwanej. Nadto biegły wskazał, iż powodem powstania kolejnych szkód w lokalu powódki było nadmierne miejscowe obciążenie stropu nad pokojem nr (...) powódki złożonym gruzem z wykutego otworu w ścianie lokalu pozwanej między pokojem a kuchnią oraz z otworu wykutego w ścianie pomiędzy pokojem a przedpokojem. W ocenie biegłego sądowego spowodowało to najprawdopodobniej zwiększone ugięcie się drewnianych belek stropu oraz pęknięcia pod nimi tynku na suficie. Opinia zawiera dokładny opis oględzin nieruchomości, opis dokumentacji zawartej w aktach sprawy, ustalenia biegłego na podstawie akt sprawy i wyjaśnienia w zakresie możliwych innych źródeł uszkodzeń w lokalu powódki, szczegółowe wskazanie okoliczności związanych z ustaleniem wysokości szkody, uwiarygodnienie ustalenia związku przyczynowego pomiędzy szkodą powstałą w lokalu powódki, a remontem w lokalu pozwanej. W związku z wynikiem procesu Sąd w pkt. IV i V orzekł o kosztach procesu na podstawie art.100 k.p.c. oraz obciążył pozwaną brakującymi kosztami stanowiącymi wynagrodzenie biegłego sądowego H. G..

Wyrok w części, tj. w zakresie orzeczenia zawartego w punktach I, III i V zaskarżyła strona pozwana i zarzuciła obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 6 k.c. poprzez przerzucenie ciężaru dowodzenia, w szczególności w zakresie wykazania związku przyczynowo - skutkowego pomiędzy remontem a uszkodzeniami na pozwaną, podczas gdy ciężar ten w całości obciążał powódkę; obrazę przepisów postępowania, tj. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów wyrażający się w nadaniu waloru wiarygodności jednym zeznaniom świadków, przy jednoczesnej nieuzasadnionej odmowie jego nadania innym; błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wydanego orzeczenia polegający na przyjęciu - w oparciu o wydaną opinię biegłego: związku przyczynowo - skutkowego pomiędzy remontem prowadzonym przez pozwaną, a uszkodzeniami znajdującymi się w lokalu powódki, podczas gdy prawidłowa analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wskazuje, iż uszkodzenia lokalu powstały z innych przyczyn w okresie wcześniejszym i nie są związane z prowadzonymi pracami remontowymi wykonywanymi przez pozwaną, związku przyczynowo - skutkowego pomiędzy remontem prowadzonym przez pozwaną, a uszkodzeniami znajdującymi się w lokalu powódki, pomimo braku istnienia jednoznacznych i nie budzących w sprawie wątpliwości dowodów wskazujących na tę okoliczność, a w szczególności wobec faktu, iż przesłuchiwany na rozprawie w dniu 14 czerwca 2012 r. biegły nie był w stanie jednoznacznie i kategorycznie stwierdzić istnienia związku przyczynowego pomiędzy remontem pozwanej a uszkodzeniami u powódki, a także nie potrafił podać mechanizmu powstawania każdego z uszkodzeń, powołując się w tym zakresie wyłącznie na zeznania świadków.

Wskazując na powyższe zarzuty wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości, zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według

norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżanego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Myśliborzu do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja strony pozwanej nie mogła doprowadzić do wydania postulowanego w niej orzeczenia z przyczyn wskazanych poniżej.

Sąd Rejonowy na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego, ocenionego bez przekroczenia granic określonych treścią art. 233 § 1 k.p.c. dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w zasadniczej dla rozstrzygnięcia części oraz trafnie określił ich prawne konsekwencje. Te ustalenia oraz ich prawną ocenę zawartą w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, Sąd Okręgowy w pełni podziela, przyjmując je jako własne i uznając zarzuty apelacji za pozbawione racji.

W realiach przedmiotowej sprawy nie może budzić wątpliwości okoliczność, iż zarzut pozwanej dotyczący błędu w zakresie poczynionych przez Sąd pierwszej instancji ustaleń faktycznych pozostaje w ścisłym związku z zarzutem dokonania oceny dowodów przez ten Sąd z przekroczeniem granic zakreślonych dyspozycją art. 233 § 1 k.p.c. Twierdzenia pozwanej w zakresie okoliczności faktycznych, zaprezentowane w apelacji, stanowią bowiem prostą konsekwencję odmiennej oceny materiału dowodowego.

Zarzut obrazy przepisu art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, korzystnych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej, korzystnej dla niego oceny materiału dowodowego. Dla skuteczności tego rodzaju zarzutu nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (tak Sąd Najwyższy m.in. w orzeczeniach z dnia : 23 stycznia 2001 r. w sprawie IV CKN 970/00, LEX nr 52753; 12 kwietnia 2001 r. w sprawie II CKN 588/99, LEX nr 52347; 10 stycznia 2002 r. w sprawie II CKN 572/99, LEX nr 53136).

Skarżąca nie wykazała, aby dokonana przez Sąd Rejonowy ocena była nielogiczna czy rażąco wadliwa, a przy tym wpływająca na wynik sprawy. Brak więc podstaw do podważenia ustalenia, że skarżąca ponosi odpowiedzialność w niniejszej sprawie.

Zarówno judykatura, jak i doktryna wskazują, iż czyn sprawcy, który rodzi odpowiedzialność cywilną w rozumieniu art. 415 k.c., musi posiadać pewne właściwości, cechy, zwane znamionami, odnoszące się do jego strony przedmiotowej i podmiotowej. Znamiona niewłaściwego postępowania od strony przedmiotowej określa się pojęciem bezprawności czynu, natomiast od strony podmiotowej określa się jako winę w znaczeniu subiektywnym. Bezprawność stanowi przedmiotową cechę czynu sprawcy. Judykatura wskazuje, że bezprawność zachowania polega na przekroczeniu mierników i wzorców wynikających zarówno z wyraźnych przepisów, zwyczajów, utartej praktyki, jak i zasad współżycia społecznego (wyrok SN z dnia 22 września 1986 r., IV CR 279/86, LEX nr 530539).

W ocenie Sądu Okręgowego pozwana nie sprostала ciężarowi skutecznego postawienia zarzutów apelacyjnych w zakresie zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c. , który jej zdaniem polegał na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów poprzez stwierdzenie związku przyczynowo- skutkowego pomiędzy remontem prowadzonym przez pozwaną, a uszkodzeniami znajdującymi się w lokalu powódki. Oczywistym jest, iż to na pozwanej ciążył obowiązek przeprowadzenia remontu w taki sposób, aby nie wpłynął on w jakimkolwiek stopniu na stan techniczny sąsiednich mieszkań. Niezachowanie tego warunku rodzi obowiązek naprawienia wynikłych z tego tytułu szkód. Pozwana podnosi w apelacji, iż Sąd pierwszej instancji z niezrozumiałych przyczyn uznał zeznania świadka R. B. (1) za nic nie wnoszące do sprawy. Nie sposób jednak nie zgodzić się z oceną sądu. Zeznania bowiem tego świadka w dużej mierze opierają się na ocenie zastanego stanu rzeczy, natomiast, jak sam świadek przyznaje, nie był obecny przy wykonywaniu robót w lokalu pozwanej. Zeznania świadka zatem noszą cechy nieuprawnionej opinii biegłego. Stwierdzenie świadka, iż

„gdyby powódka remontowała na bieżąco swoje mieszkanie, to te uszkodzenia u powódki nie byłyby tak duże” – to abstrahując już od rozważań na temat roli świadka w procesie, zakresu zarzutów prawa procesowego i materialnego podniesionych przez pozwaną, to należy zauważyć, że samo stwierdzenie, jako faktu, „pogłębienia istniejących już szkód” jest w istocie przyznaniem „wyrządzenia szkody”.

Biegły natomiast, H. G., w swoich opiniach pisemnej i ustnej konsekwentnie uznaje, iż remont lokalu pozwanej spowodował pogorszenie stanu technicznego niektórych elementów wykończeniowych lokalu powódki. Biegły używa sformułowań „najprawdopodobniej” i „wysoce prawdopodobnie” (co zostało powtórzone przez Sąd pierwszej instancji w uzasadnieniu wyroku). Zdaniem pozwanej, wskazują na niekategoryczność jego twierdzeń, a tym samym iż dopuszcza on inną możliwość, w szczególności tę, której rzecznikzką jest pozwana. Jednocześnie apelującej umyka jednak, iż równie niekategorycznie wypowiada się świadek R. B. (1) używając sformułowania „podejrzewam”. Strona pozwana domaga się jednak aby Sąd uwzględnił zeznania właśnie tego właśnie świadka nie dostrzegając już zarzucanej Sądowi przy ocenie innego dowodu, braku kategoryczności.

Z opinią pozwanej nie sposób się zgodzić. Istnieje bowiem bogate orzecznictwo Sądu Najwyższego które wskazuje, iż na powstanie szkody ma lub może mieć wpływ wiele czynników i należy tylko ustalić, w jakim stopniu prawdopodobieństwa wobec innych czynników powstaje zaniedbanie osoby, na której ciąży obowiązek. Podkreśla się również, że żądanie absolutnej pewności związku przyczynowego nie byłoby ani realne, ani uzasadnione. Dowód zatem, że jakiś inne przyczyny (oprócz niedbalstwa) mogły, lecz nie musiały spowodować u poszkodowanego szkodę, nie zwolni w tym przypadku pozwanej od odpowiedzialności. Zarówno wielość przyczyn, jak i zwiększone ryzyko nie może wyłączyć odpowiedzialności, jeśli przynajmniej jedną z przyczyn jest niedbalstwo (Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 października 2007 r., sygn. akt. II CSK 285/07, wybór i opracowanie PiU). Za wystarczające Sąd Najwyższy uznał udowodnienie związku przyczynowo – skutkowego z dostateczną dozą prawdopodobieństwa w wyroku z dnia 12 stycznia 1977 r., II CR 671/76, (niepubl.). W wyroku z dnia 6 listopada 1998 r., III CKN 4/98, (PiM 1999, nr 3, poz. 135) Sąd Najwyższy uznał natomiast, że wystarczający jest stopień prawdopodobieństwa wysokiego, graniczącego z pewnością. Zgodnie z zeznaniami świadków, dokumentacją zgłoszenia wykonania robót budowlanych do Starostwa (...) w M. remont mieszkania pozwanej miał charakter gruntowny, na co wskazują również zdjęcia dołączone do akt. Zauważyć należy, iż Sąd pierwszej instancji dał wiarę zeznaniom świadków W. U., M. M. J., S. S., B. P., K. S. oraz R. W. wskazującym na zakres prowadzonych prac w lokalu pozwanej oraz związek czasowy z wystąpieniem szkód w mieszkaniu powódki. Znajdują one potwierdzenie w dokumentacji zgłoszenia prac do urzędu, zaś ta najbardziej inwazyjna dotycząca wyburzenia elementów ściany, wynika z innych dowodów znajdujących się w aktach sprawy. Sąd Rejonowy nie uchybił przy tym regułom dowodzenia wynikającym z treści art. 233 § 1 k.p.c. i art. 278 k.p.c. powierzając biegłemu sądowemu z zakresu budownictwa ocenę skutków tego remontu w mieszkaniu powódki, przy jednoczesnej, konsekwentnej odmowie wiarygodności w tym zakresie świadków. Konsekwentnie, jak wspomniano, Sąd pierwszej instancji odmówił również tego waloru zeznaniom R. B. (1). Z pola widzenia nie można stracić, iż biegły dokonał również oceny innej dopuszczalnej co do zasady i zgłoszonej w toku postępowania jako możliwa przyczyna szkód, tj. drgań budynku w związku z intensywnym ruchem ulicznym (wskazana m.in. przez świadka R. B., pozwaną). W swoich wywodach uzasadnił okoliczności, które stanowiły podstawę jej wykluczenia odnosząc się szczegółowo m.in. do lokalizacji powstałych szkód w odniesieniu także do lokalizacji ulicy jako ewentualnego źródła drgań, stanu zawilgocenia plam pod kątem okresu ich powstania, adekwatności pęknięć w mieszkaniu powódki do miejsca rozebrania ściany w mieszkaniu pozwanej ustalonych również w wyniku oględzin mieszkań. Co jest istotne, po zapoznaniu się z zarzutami do opinii pisemnej, biegły szczegółowo odniósł się do nich w ustnej opinii z dnia 14 czerwca 2012r. Powołując się dodatkowo na wykonane podczas oględzin badania drgań oraz upływ okresu około dwóch lat od czasu remontu w mieszkaniu pozwanej konsekwentnie potwierdził wywody zawarte w pisemnej opinii stwierdzające istnienie związku przyczynowego pomiędzy remontem pozwanej a uszkodzeniami u powódki w rozumieniu powołanej na wstępie podstawy prawnej odpowiedzialności. Jedynie marginalnie wskazać można, iż zarzut dotyczący wskazania przez Sąd nieprawidłowego wieku osób wykonujących remont w mieszkaniu pozwanej w istocie sprowadza się do dyskursu czy za młodego człowieka uznać osobę wieku 16-17 lat, czy też jest to również osoba w wieku 30–40 lat jak wskazano w pisemnym uzasadnieniu apelacji. Opinia biegłego sądowego w tym zakresie dotyczy ogólnie „młodych osób”. Sąd Okręgowy nie znalazł zatem formalnych podstaw do uznania zarzutów apelacji za zasadne.

Dodatkowo wspierając się regułami doświadczenia życiowego należy stwierdzić, iż zakres remontu zgłoszonego przez pozwaną do Starostwa jako wykonanie robót budowlanych nie należy do typowego remontu w mieszkaniu. Z dowodów ustnych wynika, iż remont w mieszkaniu pozwanej miał charakter gruntownego i pozostaje w związku czasowym z uszkodzeniami w mieszkaniu powódki. Z niekategorycznych zeznań świadka R. B. (1) wynika, iż mógł pogłębić szkody już powstałe, „remont przy jednoczesnym braku bieżących napraw pęknięć mógł spowodować tylko poszerzenie tego zakresu”. Jednocześnie z całą mocą należy wskazać, iż to na pozwanej ciążył obowiązek przeprowadzenia remontu w taki sposób, aby nie wpłynął on w jakimkolwiek stopniu na stan techniczny sąsiednich mieszkań. W toku postępowania Sądowego pozwana mogła formułować inne jeszcze zarzuty prawa procesowego i materialnego, wskazać inne ewentualne przyczyny powstania szkody w mieszkaniu powódki. Brak aktywności w tym zakresie strony pozwanej nie może aktualnie czynić uprawnionym i zasadnym zarzutu niewłaściwego rozłożenia przez Sąd pierwszej instancji ciężaru dowodzenia w rozumieniu art. 6 k.c.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy uznał zarzuty apelacji za bezzasadne i stosownie do treści art. 385 k.p.c. , orzekł jak w sentencji wyroku.